



# Tygodnik Gospodarczy PIE

30 lipca 2026 r.

# Zatrudnienie cudzoziemców uzupełnia malejącą podaż pracy w Polsce

## o 145 tys.

wzrosła liczba cudzoziemców pracujących w Polsce między grudniem 2022 r. a grudniem 2025 r. – wg GUS

## o 215 tys.

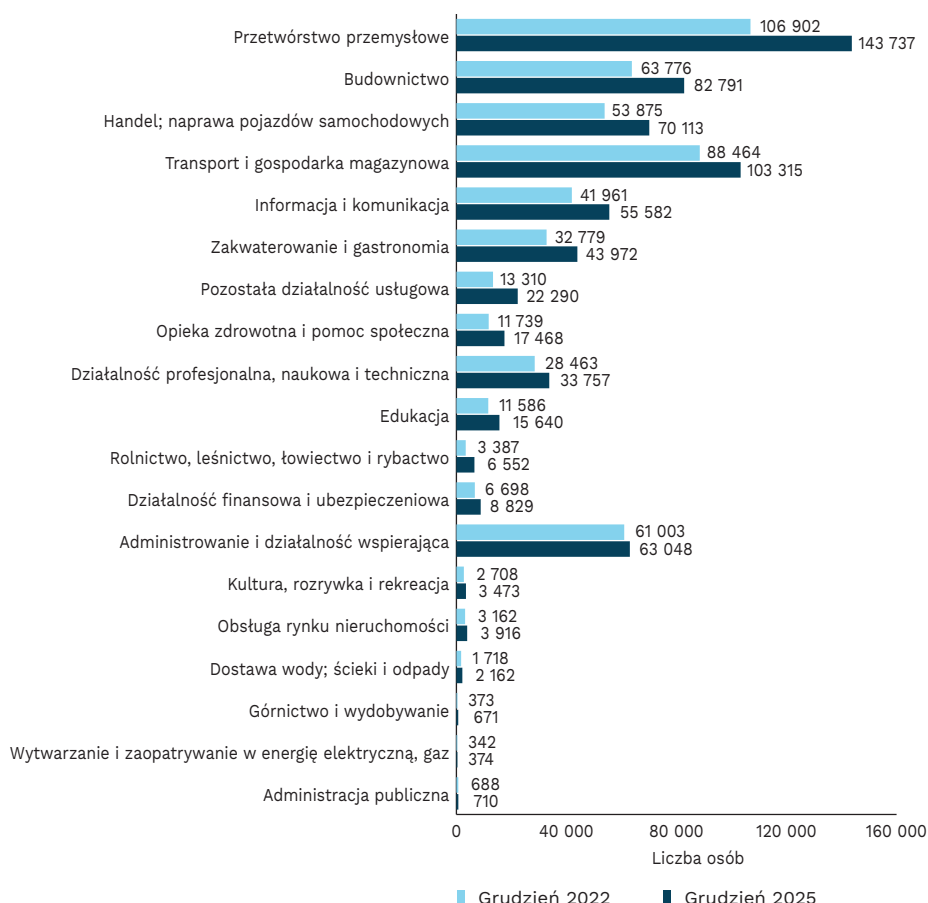
spadła liczba pracujących Polaków między grudniem 2022 r. a grudniem 2025 r. – wg GUS

## z 77,3 proc. do 79,2 proc.

wzrósł wskaźnik zatrudnienia Polaków w wieku 20-64 lata między grudniem 2022 r. a grudniem 2025 r. – wg Eurostatu

► Według danych GUS, między grudniem 2022 r. a grudniem 2025 r. liczba cudzoziemców pracujących w Polsce wzrosła o 145 tys. (kategoria ta obejmuje pracowników najemnych i osoby pracujące na własny rachunek, ale nie osoby pracujące wyłącznie na podstawie umów zlecenia lub o dzieło), podczas gdy liczba pracujących obywateli Polski zmniejszyła się o 215 tys. Spadek liczby pracujących Polaków nastąpił jednak równolegle ze wzrostem wskaźnika zatrudnienia, który według Eurostatu wzrósł wśród Polaków w wieku 20-64 lata z 77,3 proc. do 79,2 proc. Jednocześnie szacowana przez Eurostat liczba obywateli Polski w tej grupie wieku zmniejszyła się z 21,5 mln do 20,5 mln. Kurczenie się tej populacji wpłynęło na spadek liczby pracujących Polaków nawet mimo wzrostu wskaźnika zatrudnienia, co wskazuje raczej na demograficzne podłoże tego spadku niż na wypieranie pracowników polskich przez cudzoziemców.

**Wykres 1. Liczba pracowników cudzoziemców najbardziej zwiększyła się w przetwórstwie przemysłowym, budownictwie oraz handlu**



Dane: liczba pracujących cudzoziemców w grudniu 2022 r. oraz w grudniu 2025 r.

Uwaga: sekcje uporządkowane według przyrostu liczby pracujących cudzoziemców w tym okresie.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych GUS.

► Analiza zmian na poziomie powiatów również nie wskazuje na występowanie efektu wypychania: w latach 2022-2025 wzrosłowi liczby pracujących cudzoziemców o jedną osobę

**w danym powiecie towarzyszył istotny, przeciętny wzrost liczby pracujących obywateli Polski o 0,25 osoby.** Zależność ta ma charakter korelacyjny i może wynikać m.in. z tego, że powiaty o większym zapotrzebowaniu na pracę przyciągają jednocześnie pracowników polskich i zagranicznych. Ta dodatnia zależność jest spójna z wynikami [badania IBS](#) dotyczącego przedsiębiorczości, którego autorzy, wykorzystując metodę pozwalającą na identyfikację zależności przyczynowej, pokazali, że powstawanie ukraińskich spółek nie wypierało polskiej przedsiębiorczości, a wręcz odwrotnie, zwiększało liczbę nowo zakładanych polskich spółek.

► **Również deklaracje przedsiębiorstw badanych przez PIE sugerują, że zatrudnianie cudzoziemców jest przede wszystkim odpowiedzią na niedobory pracowników, a nie sposobem obniżania kosztów pracy poprzez zastępowanie pracowników polskich zagranicznymi.**

Wśród firm, które zatrudniały, zatrudniają lub planują zatrudnić cudzoziemców, 70 proc. jako przyczynę wskazało niedobór polskich pracowników. Podobnie z kolejnych odczytów opracowywanego przez PIE [Miesięcznego Indeksu Koniunktury](#) wynika, że koszty pracownicze i niedostępność pracowników od trzech lat należą średnio do czterech najczęściej wskazywanych barier działalności polskich przedsiębiorstw, razem z cenami energii oraz niepewnością sytuacji gospodarczej. W [raporcie PIE](#) wskazano ponadto, że niedobór pracowników będzie się zwiększać. Wskutek odpływu starszych pracowników z rynku pracy oraz mniejszego napływu osób z młodszych kohort, do 2035 r. liczba pracujących w Polsce może zmniejszyć się o 2,1 mln. Największy odpływ starszych pracowników ma dotyczyć przemysłu (sekcje PKD B-E, około 805 tys. osób,) oraz handlu i naprawy pojazdów (około 423 tys. osób).

► **To, w jakim stopniu migracja będzie w stanie łagodzić dalszy spadek krajowej podaży pracy, pozostaje pytaniem otwartym.** Dotychczas przyrost liczby pracujących cudzoziemców koncentrował się w sektorach narażonych na ten proces: w latach 2022-2025 największy wzrost odnotowano w przetwórstwie przemysłowym (o 37 tys. osób), budownictwie (o 19 tys.) oraz handlu i naprawie pojazdów (o 16 tys.). Skala migracji do Polski pozostaje jednak niższa niż poziom, który według [symulacji ZUS](#) pozwalałby utrzymać stały współczynnik obciążenia demograficznego.

(Marcin Lewandowski)

## Coraz więcej startupów w Polsce działa w obszarze SI

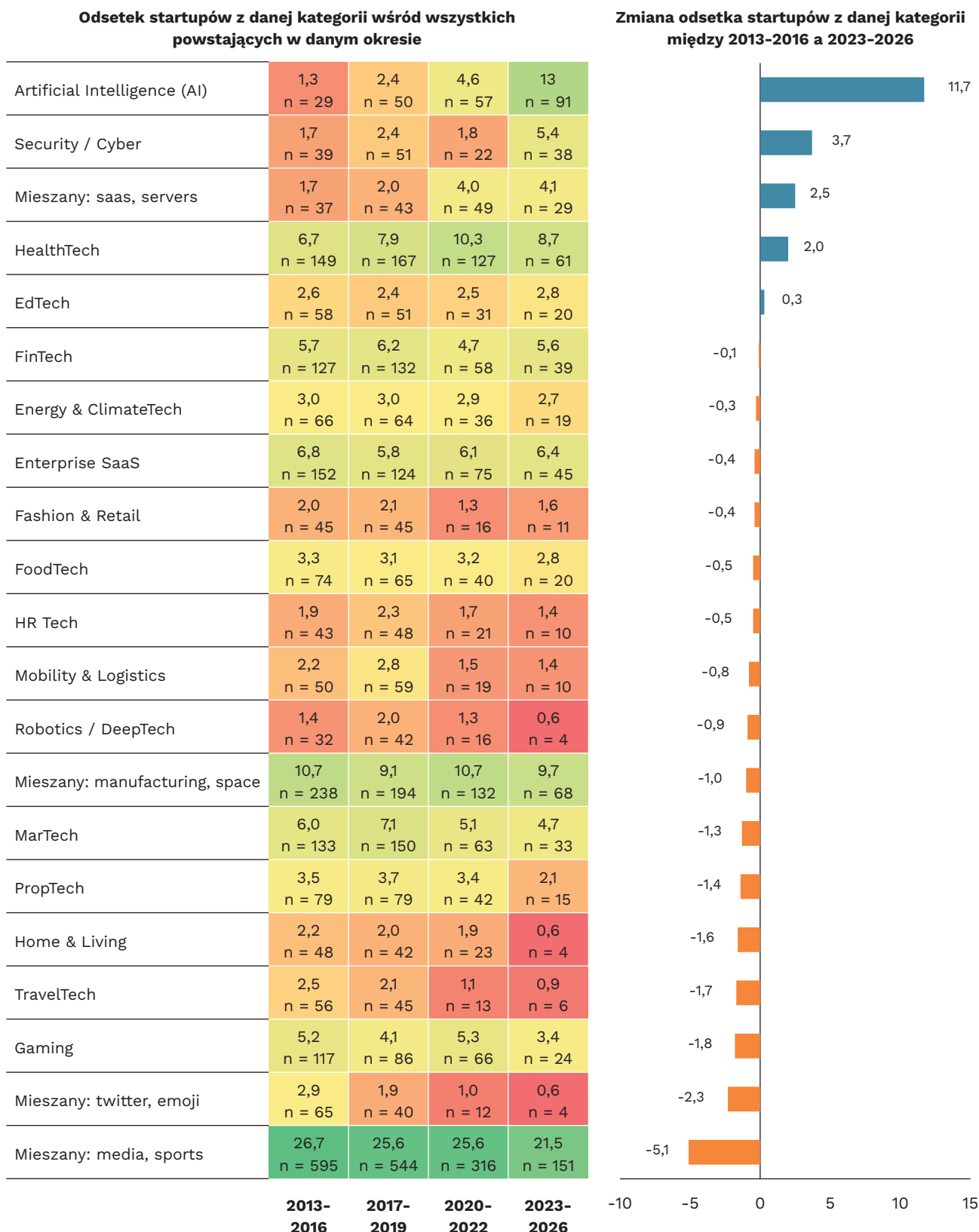
**o niemal  
12 pkt. proc.**

wzrost udział startupów  
z klastra SI w latach 2013-2026

► **Największą zmianą w strukturze polskiego systemu startupów ostatnich lat jest rosnące znaczenie sztucznej inteligencji (SI).** Udział firm wykorzystujących tę technologię jako główny obszar działalności (tworzących tzw. klastry SI) zwiększył się z **1,3 proc.** startupów założonych w latach 2013-2016 do ok. **13 proc.** w okresie 2023-2026. Oznacza to wzrost o blisko **12 pkt. proc.** – największy spośród wszystkich wyodrębnionych klastrów. Zmiana ta może odzwierciedlać globalny trend upowszechniania technologii SI w działalności przedsiębiorstw, a także zwiększone zainteresowanie inwestorów projektami opartymi na SI, co sprzyja eksponowaniu zastosowań tej technologii w profilach startupów<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Liczba startupów uwzględnionych w analizie zmniejsza się w kolejnych okresach – z 2213 startupów założonych w latach 2013-2016 do 707 startupów założonych w latach 2023-2026 (stan na kwiecień 2026 r.). Dealroom jest bazą aktualizowaną na bieżąco, najmłodsze startupy są dodawane z opóźnieniem, dlatego ostatnie lata mogą być niedoszacowane. Z tego względu analizę oparto na udziałach poszczególnych klastrów w ramach każdego okresu założenia startupów, co pozwoliło porównać zmiany struktury technologicznej niezależnie od liczby przedsiębiorstw.

**Wykres 2. Wzrost znaczenia SI odzwierciedla jej rosnącą rolę w strukturze technologicznej polskich startupów**



Uwaga: po lewej stronie struktura klastrów technologicznych polskich startupów w podziale na okres ich powstania (2013-2016, 2017-2019, 2020-2022 i 2023-2026). Po prawej stronie porównanie udziałów między pierwszym i ostatnim okresem, wyrażone w pkt. proc. Klastry zidentyfikowano na podstawie podobieństwa profili startupów przy użyciu informacji o wykorzystywanych technologiach, opisach działalności oraz dodatkowo danych dotyczących branż i podsektorów, co pozwoliło określić, które specjalizacje technologiczne zyskiwały, utrzymywały lub traciły znaczenie w polskim ekosystemie startupowym.

Dane: struktura klastrów technologicznych polskich startupów według okresu ich powstania oraz zmiany ich udziału między pierwszym i ostatnim analizowanym okresem.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych z bazy Dealroom obejmujących startupy założone w latach 2013-2026 (stan na kwiecień).

► **Drugim najszybciej rosnącym klastrem zidentyfikowanym w analizie był ten dotyczący cyberbezpieczeństwa**, którego udział wzrósł z ok. 1,7 proc. do ponad 5 proc. W tym czasie zwiększył się też udział klastra obejmującego rozwiązania chmurowe oraz infrastrukturę IT – z ok. 1,7 proc. do ponad 4 proc., a także technologie związane ze zdrowiem i medycyną – z ok. 7 proc. do niemal 9 proc. Zmiany te mogą wskazywać na rosnące znaczenie technologii o charakterze przekrojowym (SI, rozwiązania chmurowe).

► **Największy spadek odnotowano w klastrze obejmującym rozwiązania związane z mediami i sportem, w którym udział zmniejszył się z 27 proc. do 22 proc.** Niewielkie spadki (ok. 2 pkt. proc.) wystąpiły również w klastrach dotyczących technologii powiązanych z grami komputerowymi, turystyką oraz narzędziami komunikacji.

► **Niektóre segmenty polskiego ekosystemu startupowego wykazują stabilność w długim okresie.** Udział klastrów technologii edukacyjnych i finansowych pozostał zbliżony między okresem 2013–2016 a 2023–2026, co sugeruje ich utrwaloną pozycję w strukturze rynku. Podobną odporność wykazuje cluster łączący nowoczesną produkcję (*Manufacturing*) i technologie kosmiczne (*Space*).

► W globalnym ekosystemie startupów coraz wyraźniej widoczna jest koncentracja wokół obszarów technologii wykorzystującej SI od podstaw (*AI-native*) oraz technologii obronnych (*DefenseTech*). Polski ekosystem startupów podąża za światowym kierunkiem rozwoju SI, choć wyspecjalizowane obszary, jak np. *AI-native* czy *DefenseTech*, nie wyodrębniły się w przeprowadzonej analizie jako osobne, dominujące klastry. Oznacza to, że rosnące znaczenie SI w Polsce może wynikać z jej coraz szerszego zastosowania w różnych obszarach działalności startupów, a także ze wzmacniania przez globalny trend i zainteresowania inwestorów technologiami opartymi na SI.

(Magdalena Lesiak)

## Polska relatywnym beneficjentem „nowych” amerykańskich cł

### 3,2 pkt. proc.

wynosi relatywna przewaga Polski pod względem średnioważonej wysokości stawki celnej w eksporcie do USA

### do 10 proc.

wynoszą stawki celne nałożone na państwa UE w wyniku nowej rundy ogłoszonych amerykańskich cł

### 50 proc.

ankietowanych firm, które eksportowały swoje produkty do USA, nie odczuło negatywnego wpływu cł

► **Amerykańska administracja toczy wewnętrzną batalię prawną o cła.** W lutym 2026 r. Sąd Najwyższy USA orzekł o nielegalności amerykańskich cł „wzajemnych”, ustanowionych przez Trumpa w kwietniu 2025 r. Uznał, że władza wykonawcza nie miała prawa na podstawie przepisów IEEPA<sup>2</sup> nakładać cł w celach dochodowych. Wobec tego w lutym 2026 r. administracja ustanowiła tymczasowe – maksymalnie do 150 dni – cła na podstawie sekcji 122 ustawy o handlu z 1974 r. W związku z upływem tego okresu, od 24 lipca USA ustanowiły cła w dwóch stawkach – 10 proc. (dla UE i osiemnastu innych gospodarek) i 12,5 proc. (m.in. dla Chin, Brazylii czy Wietnamu) – na podstawie sekcji 301 ustawy o handlu, pod zarzutem korzystania lub braku przeciwdziałania pracy przymusowej. Jednocześnie zostały już złożone pozwy kwestionujące zasadność tej podstawy prawnej, co może oznaczać unieważnienie także tych cł w przyszłym roku.

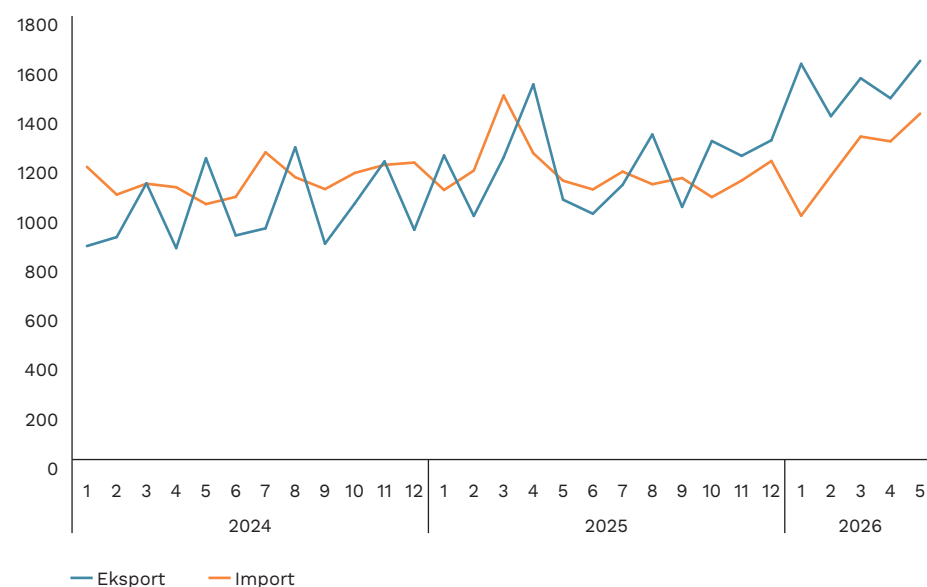
► **Polska, po Kanadzie i Meksyku, odnotowuje najwyższą przewagę celną w stosunku do innych największych dostawców.** Różnica w stawce celnej ważonej importem USA

<sup>2</sup> *International Emergency Economic Powers Act (IEEPA)* – ustawa dająca prezydentowi USA możliwości działania w sytuacjach kryzysów międzynarodowych.

z Polski wobec średniej stawki nakładanej na wszystkich konkurentów wynosi 3,26 pkt. proc. (na podstawie danych handlowych za 2024 r.). Ta korzystna relatywna różnica wobec konkurentów wzrosła niemal o 1 pkt. proc. w porównaniu z okresem sprzed 24 lipca. Wśród największych dostawców tylko Włochy, Belgia i Hiszpania skorzystały na nowym reżimie celnym bardziej niż Polska. To relatywne obniżenie stawek celnych wynika z faktu, że UE i Tajwan zostały potraktowane najtańdziej. Cła dla tych gospodarek nie będą zwiększane o 10 proc. jak dla Indii czy Wielkiej Brytanii, lecz wraz z uwzględnieniem stawek bazowych KNU<sup>3</sup> mają nie przekraczać 10 proc. Wraz z wyłączeniami z tych ceł np. sektora lotniczego czy farmaceutycznego przyniesie to relatywne przewagi dla poszczególnych eksporterów.

► **Wartości importu z Polski do USA w pierwszych pięciu miesiącach 2026 r. pozostały na niezmiennym poziomie w porównaniu do analogicznego okresu 2025 r.** Jednak w pierwszych trzech miesiącach br. wyniki były poniżej zeszłorocznych, co jest częściowo związane z efektem wysokiej bazy – importerzy na początku zeszłego roku realizowali zwiększone zakupy spodziewając się nowych barier celnych USA. Stąd w kwietniu 2026 r. nastąpił nieznaczny, a w maju bardzo silny wzrost importu z Polski (o 24 proc.) w porównaniu z ubiegłym rokiem. Za ponad 50 proc. tego wzrostu odpowiadały surowce – miedź oraz srebro (ponad 36 proc. wzrostu) oraz silniki lotnicze (14 proc. wzrostu).

**Wykres 3. USA od kwietnia osiąga dodatnie saldo handlowe z Polską**



Dane: wartość importu i eksportu USA z i do Polski (w mln USD).

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych US Census.

► **W badaniu PIE tylko połowa firm eksportujących do USA uznała, że nowe amerykańskie cła wpłynęły w 2025 r. negatywnie na ich działalność.** Badanie ankietowe, przeprowadzone przez GUS, wskazało, że w 2025 r. bezpośredni negatywny wpływ amerykańskich ceł dotyczył 14 proc. ogółu ankietowanych firm<sup>4</sup>. Kolejne 10 proc. firm odczuło pośredni negatywny wpływ przez współpracę z firmami, które eksportują docelowo na

<sup>3</sup> Klauzula Najwyższego Uprzywilejowania – klauzula w ramach umów Światowej Organizacji Handlu zakazująca dyskryminacji celnej między państwami członkowskimi i obligująca do stosowania wobec państw członkowskich stawek celnych nie mniej korzystnych niż wobec jakiegokolwiek innego państwa.

<sup>4</sup> Ankieta eksporterów przeprowadzona przez GUS na zlecenie PIE w kwietniu 2026 r.

rynek amerykański. Łącznie 27 proc. eksporterów towarów odczuło osłabienie koniunktury na rynku unijnym wywołane wzrostem amerykańskich ceł. Siła negatywnego wpływu amerykańskich ceł była istotnie zależna od wielkości firmy – firmy duże, z eksportem powyżej 10 mln EUR i zatrudniające więcej niż 250 pracowników w większym stopniu odczuwały negatywne skutki protekcyjnej polityki celnej USA. Relatywna przewaga Polski nad innymi konkurentami na rynku amerykańskim będzie amortyzować koszty związane z cłami.

(Marek Wąsiński)

## Rośnie udział specjalistów w różnych obszarach, ale niekoniecznie tych najbardziej potrzebnych polskiej gospodarce

### 24 proc.

wyniósł udział grupy zawodowej specjalistów wśród wszystkich osób zatrudnionych w Polsce w 2025 r.

### 28 proc.

stanowili łącznie inżynierowie i specjaliści ICT w grupie wszystkich specjalistów w Polsce w 2025 r.

### 23 proc.

stanowili łącznie absolwenci studiów wyższych w dziedzinie nauk inżynieryjnych i technicznych oraz ścisłych i przyrodniczych w grupie wszystkich absolwentów uczelni w 2024 r.

► **Specjaliści – od inżynierów i programistów przez lekarzy i nauczycieli po ekonomistów i prawników – są podstawą nowoczesnej gospodarki<sup>5</sup>.** Ich cechą charakterystyczną jest to, że wykonują pracę wymagającą wysokiego poziomu wiedzy, najczęściej potwierdzonej wykształceniem wyższym. W części profesji bezpośrednio opierają się na wynikach badań, a w innych realizują działania niezbędne dla funkcjonowania społeczeństwa. To oni przekazują wiedzę na konkretne innowacje, ale też usprawnienia organizacyjne czy przydatne usługi, które podnoszą produktywność oraz odporność firm i państw, a także gwarantują długoterminowy rozwój społeczno-gospodarczy.

► **W Polsce udział specjalistów w zatrudnieniu przewyższa średnią unijną i wciąż rośnie.** W 2015 r. stanowili oni niespełna 19 proc. wszystkich pracujących, podczas gdy w 2025 r. ich udział wzrósł do 24 proc. W tym samym czasie w UE udział specjalistów zwiększył się z 18 proc. do ok. 23 proc. Specjaliści stanowią najliczniejszą grupę zatrudnionych w Polsce. Zdecydowanie przekraczają udział kolejnych grup – techników i innego średniego personelu (18 proc.) oraz robotników przemysłowych i rzemieślników (14 proc.).

► **Wewnętrzna struktura grupy specjalistów w Polsce nieco odbiega od średniej UE.** Najliczniejszą podgrupę stanowią specjaliści ds. ekonomicznych i zarządzania (27 proc.), a ich udział jest wyższy niż przeciętnie w UE (22 proc.). W ostatniej dekadzie najmocniej w Polsce wzrósł udział specjalistów ICT (z 7 proc. do 13 proc.). Jednocześnie udział specjalistów z obszaru nauk ścisłych i inżynieryjnych pozostawał w tym okresie niższy (14-15 proc.) niż średnia dla UE (16-17 proc.).

► **Rynek pracy specjalistów cechuje wyraźna koncentracja zawodowa.** W dziesięciu najpopularniejszych zawodach (spośród 99 wyróżnionych przez GUS) pracuje 45 proc. wszystkich specjalistów w Polsce<sup>6</sup>. W tej grupie nie ma zawodów inżynieryjnych i technicznych. Silna koncentracja sprawia, że rynek pracy może być bardziej podatny na szoki

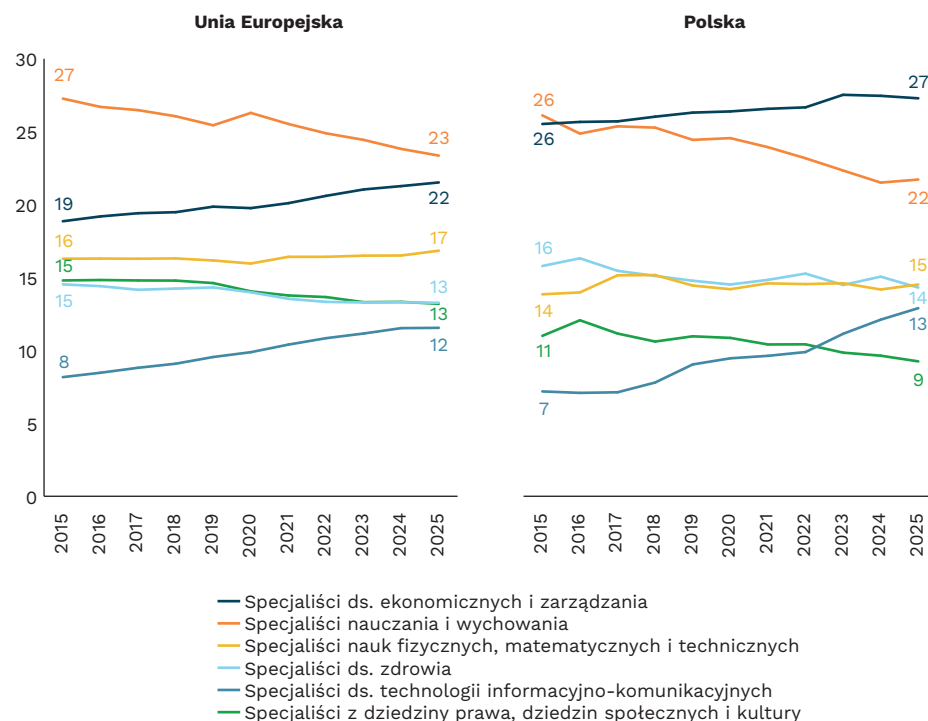
<sup>5</sup> Specjaliści (*Professionals*) to jedna z dziesięciu głównych grup zawodów zgodnie z Międzynarodową Standardową Klasyfikacją Zawodów ISCO08 opracowaną i aktualizowaną przez Międzynarodową Organizację Pracy (ILO).

<sup>6</sup> Dziesięć najpopularniejszych zawodów wykonywanych przez specjalistów w Polsce: nauczyciele szkół podstawowych, specjaliści do spraw sprzedaży (z wyłączeniem technologii informacyjno-komunikacyjnych), nauczyciele szkół ponadpodstawowych (z wyjątkiem nauczycieli kształcenia zawodowego), programiści aplikacji, specjaliści do spraw zarządzania i organizacji, specjaliści do spraw reklamy i marketingu, specjaliści do spraw wychowania małego dziecka, specjaliści do spraw administracji i rozwoju, specjaliści do spraw zarządzania zasobami ludzkimi, analitycy finansowi.



sektorowe i technologiczne. Jednocześnie wzrasta znaczenie polityk wspierających uczenie się przez całe życie oraz mobilność zawodową.

**Wykres 4. Struktura rynku pracy specjalistów w Polsce przesuwają się bardziej w stronę usług biznesowych i cyfrowych niż zawodów inżynierskich i technicznych**



Dane: struktura zawodowa specjalistów w Polsce na tle UE w latach 2015-2025.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu.

► Obraz rynku pracy specjalistów zyskuje dodatkowy kontekst, gdy spojrzeć się na profil absolwentów uczelni. **Przewaga absolwentów kierunków społecznych nad technicznymi i inżynierskimi obrazuje strukturalne niedopasowanie systemu szkolnictwa wyższego do potrzeb nowoczesnej gospodarki.** Absolwenci polskich uczelni koncentrują się głównie na naukach społecznych<sup>7</sup> (47 proc. w 2024 r.), a udział absolwentów kierunków inżynierii-technicznych maleje (z 19 proc. w 2020 r. do 18 proc. w 2024 r.). To coraz słabiej odpowiada potrzebom gospodarki, w której rośnie znaczenie kompetencji technicznych, cyfrowych i inżynierskich, zwłaszcza w sektorach kluczowych dla suwerenności technologicznej, przemysłu obronnego i *local content*. Jeśli ten trend się utrzyma, luka między zapotrzebowaniem przemysłu obronnego, energetycznego i sektora ICT a krajową podażą odpowiednich kompetencji będzie się powiększać. Niedopasowanie między potrzebami rynku pracy a podażą absolwentów o odpowiednim profilu ma często wymiar regionalny.

► Z perspektywy polityk publicznych przypomina to o idei kierunków zamawianych zrealizowanej w Polsce w latach 2008-2015. W założeniu była to próba korygowania podaży kompetencji poprzez zwiększenie atrakcyjności kierunków technicznych, matematycznych i przyrodniczych. Jak wskazała Najwyższa Izba Kontroli, kierunek interwencji był – co do

<sup>7</sup> Nauki społeczne obejmują m.in. ekonomię, zarządzanie, prawo, socjologię, psychologię i nauki o polityce.



zasady – trafny, a problemem okazało się wykonanie i zastosowane narzędzia. W dobie globalnego zwrotu w kierunku gospodarek nastawionych na bezpieczeństwo ekonomiczne, odporność łańcuchów dostaw i autonomię technologiczną edukacja wyższa staje się narzędziem polityki rozwojowej, a nie wyłącznie usługą publiczną<sup>8</sup>. Dyskusja o nowej odsłonie kierunków priorytetowych – powiązanych z przemysłem obronnym, energetyką i cyfryzacją – wydaje się dziś nie tyle opcją, co koniecznością.

(Cezary Przybył)

## Polskie ciepłownictwo systemowe rozpoczyna proces głębokiej dekarbonizacji

### 53 proc.

ciepła systemowego w Polsce  
w 2025 r. wyprodukowano z węgla

### 3 razy

mniejsze okazały się w polskim  
ciepłownictwie systemowym  
w 2025 r. nakłady inwestycyjne  
(5,6 mld PLN) wobec koniecznych  
do jego transformacji  
(14-16,5 mld PLN) do 2040 r.

### do 52 proc.

ciepła systemowego w Polsce  
ma być wytwarzane z OZE –  
wg *Strategii Transformacji  
Ciepłownictwa do 2040 r.*

#### ► Polskie ciepłownictwo systemowe jest 2. największym w UE w produkcji ciepła.

W 2024 r. produkcja ta wyniosła 259 PJ (względem 414 PJ w Niemczech) i stanowiła niemal 13 proc. całej unijnej produkcji. Wytwarzaniem ciepła systemowego zajmują się dwa rodzaje przedsiębiorstw – sprzedające ciepło odbiorcom zewnętrznym i korzystające z niego na własne potrzeby.

#### ► Ciepłownictwo systemowe w Polsce jest – podobnie jak elektroenergetyka – uzależnione od węgla.

W 2025 r. udział tego surowca w wytwarzaniu ciepła systemowego w naszym kraju wyniósł niecałe 53 proc. (względem 52 proc. w wytwarzaniu energii elektrycznej w elektroenergetyce). Podobne jest również tempo spadku udziału tego paliwa w generacji tych nośników energii: w ostatnich pięciu latach (2021-2025) produkcja ciepła systemowego z węgla zmniejszyła się o 16,7 pkt. proc., a energii elektrycznej o 20,3 pkt. proc.

#### ► Dalsza transformacja ciepłownictwa systemowego jest jednak relatywnie większym wyzwaniem niż elektroenergetyki.

Wśród barier – poza uzależnieniem od węgla – wymieniana się trudną sytuację finansową tego sektora. Charakteryzuje się on niską rentownością przedsiębiorstw ciepłowniczych (w latach 2021-2025 była dodatnia tylko w 2025 r.), która ogranicza niezbędne do transformacji nakłady inwestycyjne (w 2025 r. wyniosły 5,6 mld PLN). W *Strategii Transformacji Ciepłownictwa do 2040 r.* szacuje się, że do 2040 r. powinny one wynieść 14-16,5 mld PLN rocznie (łącznie 197-231 mld PLN) i służyć inwestycjom w istniejącą i nową infrastrukturę ciepłowniczą. Możliwości inwestycyjne tego sektora redukują również: bieżące potrzeby modernizacji infrastruktury ciepłowniczej, utrudniony dostęp do finansowania krajowego i unijnego, wrażliwość odbiorców końcowych na wzrost cen ciepła czy obciążenie kosztami zakupu uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> w ramach systemu EU ETS.

#### ► Strategia Transformacji Ciepłownictwa do 2040 r. (STC) i Krajowy Plan w dziedzinie Energii i Klimatu (KPEiK) wyznaczają cele transformacji ciepłownictwa systemowego.

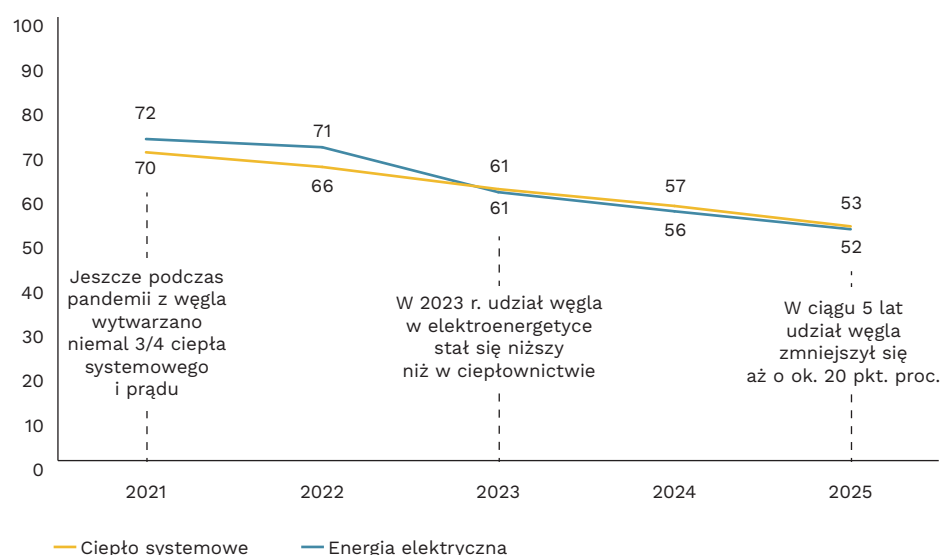
Dokumenty te zakładają rozwój sektora w formie zwiększenia udziału OZE w produkcji ciepła systemowego (do 2040 r. do 52 proc. w STC i do 44-57 proc. w KPEiK), wykorzystanie technologii *power-to-heat* (pomp ciepła, kotłów elektrodowych i magazynów ciepła)

<sup>8</sup> Jaskrawym przykładem są Chiny, które centralnie kierują priorytetami akademickimi poprzez politykę krajową i decyzje dotyczące finansowania. W ostatnich latach zdecydowano m.in. o redukcji ponad 12 tys. programów uniwersyteckich z zakresu humanistyki, sztuki, lingwistyki i zarządzania oraz przesunięciu środków na kierunki związane z AI i technologiami strategicznymi.

i ciepła odpadowego, a także poprawę efektywności energetycznej. Wskazane działania mają przyczynić się do dogłębnej dekarbonizacji ciepłownictwa systemowego i oparcia go do 2040 r. w pełni na źródłach nisko- i zeroemisyjnych.

► **Dekarbonizacja ciepłownictwa systemowego wymaga jednak zmian również w innych sektorach.** Planowana poprzez wdrażanie technologii *power-to-heat* elektryfikacja ciepłownictwa będzie wymagała dynamicznego rozwoju krajowej elektroenergetyki, w szczególności rozbudowy zeroemisyjnych źródeł energii elektrycznej (OZE i atomu w następnej dekadzie). Ze względu na wrażliwość kosztów działalności przedsiębiorstw ciepłowniczych na cenę gazu ziemnego, konieczne będzie również zabezpieczenie i minimalizacja kosztów jego dostaw, gdyż w kontekście produkcji ciepła to paliwo może tymczasowo służyć jako pomost między węglem a źródłami zeroemisyjnymi. Ważna stanie się również termomodernizacja budynków, która zmniejszy ich zużycie ciepła i pozwoli na dostosowanie istniejących sieci ciepłowniczych do lepszej integracji zeroemisyjnych źródeł ciepła (np. pomp ciepła). Wreszcie, o czym pisaaliśmy wskazując na wyzwania dla obecnej Komisji Europejskiej, część działań (np. w zakresie mechanizmów finansowych) powinna być zrealizowana na poziomie unijnym.

**Wykres 5. Udział węgla w krajowej produkcji ciepła systemowego i energii elektrycznej spada w podobnym tempie**



Dane: udział węgla kamiennego i brunatnego w produkcji ciepła systemowego i energii elektrycznej w Polsce w latach 2021-2025 (w proc.).

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych [URE](#) i [ARE](#).

(Wojciech Żelisko)

## Rośnie wartość zgromadzonych oszczędności na PPK

**53,76 mld PLN**

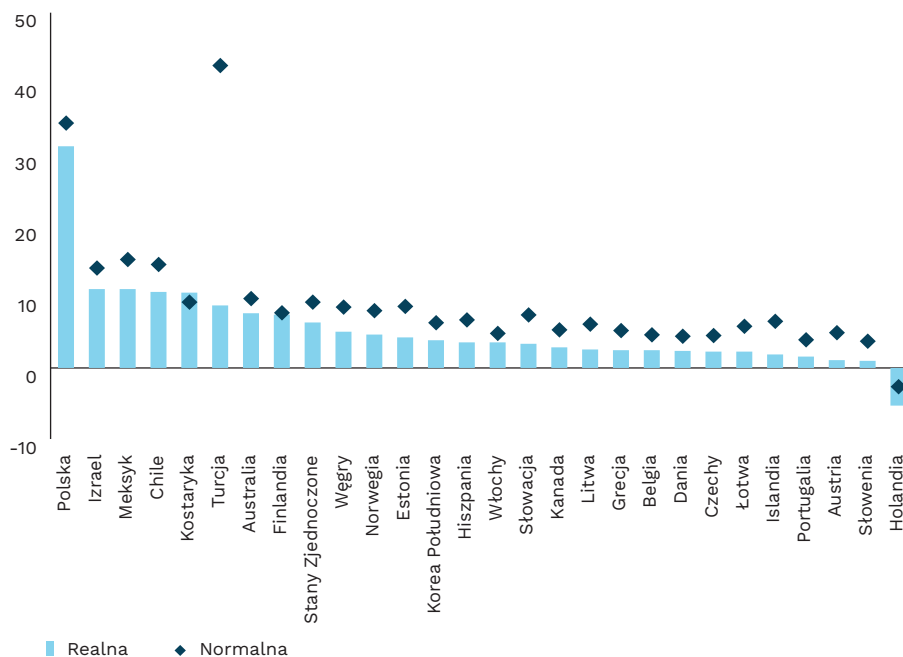
wyniosła wartość aktywów netto funduszy zdefiniowanej daty na koniec czerwca br.

**o 7,71 pkt. proc.**

zwiększyła się partycypacja w PPK w ciągu roku

► **Wartość aktywów zgromadzonych w Pracowniczych Planach Kapitałowych (PPK) oraz liczba uczestników programu systematycznie rosną.** Na koniec czerwca aktywa netto funduszy zdefiniowanej daty osiągnęły wartość 53,76 mld PLN, czyli o 0,98 mld PLN więcej niż miesiąc wcześniej. W PPK oszczędzało już 4,4 mln osób posiadających łącznie 5,48 mln aktywnych rachunków. Wskaźnik partycypacji wyniósł natomiast 61,43 proc. i był o 7,71 pkt. proc. wyższy niż rok wcześniej, co potwierdza rosnące zainteresowanie PPK. Jednocześnie znaczna część uprawnionych pracowników nadal pozostaje poza systemem, a poziom uczestnictwa jest wyraźnie zróżnicowany regionalnie i sektorowo. Najniższą partycypację odnotowano w województwach świętokrzyskim (34 proc.), warmińsko-mazurskim (35,4 proc.) oraz lubuskim (38,8 proc.). Zdecydowanym liderem pozostaje natomiast województwo mazowieckie, w którym udział w programie sięga 85,2 proc. Widoczna jest również duża różnica między sektorem publicznym, w którym partycypacja wynosi 35,25 proc., a sektorem prywatnym, w którym osiąga 70,61 proc.

**Wykres 6. Polskie kapitałowe programy emerytalne (w tym OFE i PPK) z pokryciem w aktywach osiągnęły w 2025 r. najwyższą realną stopę zwrotu w OECD (31,2 proc.)**



Dane: nominalne i realne stopy zwrotu z inwestycji programów emerytalnych zabezpieczonych aktywami w wybranych państwach OECD, grudzień 2024 – grudzień 2025.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych OECD.

► **Środki zgromadzone w PPK są inwestowane za pośrednictwem funduszy zdefiniowanej daty, których polityka inwestycyjna jest dostosowana do wieku uczestników.** W ujęciu rocznym najwyższą średnią stopę zwrotu<sup>9</sup> osiągnęły fundusze zdefiniowanej daty 2055,

<sup>9</sup> Dane nie obejmują funduszy PPK prowadzonych przez: Nationale Nederlanden PTE, Pocztylion Arka PTE, Vienna Life TUNŻ VIG.

uzyskując wynik 22,36 proc. Korzystnie prezentują się również wyniki długoterminowe – w perspektywie pięciu lat najwyższą średnią stopę zwrotu, na poziomie 82,42 proc., odnotowały fundusze zdefiniowanej daty 2065. Fundusze o bardziej odległej dacie docelowej, przeznaczone dla młodszych uczestników, lokują większą część aktywów w instrumentach udziałowych, przede wszystkim w akcjach. Dla porównania, fundusze przeznaczone dla osób, które ukończyły 60 lat, mogą inwestować w część udziałową maksymalnie 15 proc. aktywów, podczas gdy w przypadku uczestników mających co najmniej 20 lat do osiągnięcia 60. roku życia udział ten wynosi od 60 proc. do 80 proc. Taka struktura portfela zwiększa potencjał wzrostu wartości oszczędności, ale jednocześnie wiąże się z większą zmiennością wyników.

► **W ostatnich latach sytuacja na rynkach finansowych sprzyjała udziałowej części portfeli, zarówno z PKK, jak i z OFE, co przełożyło się na wysokie stopy zwrotu funduszy.** Według danych OECD, Polska osiągnęła w 2025 r. najwyższą wśród analizowanych państw realną stopę zwrotu z inwestycji kapitałowych programów emerytalnych, wynoszącą 31,2 proc. Wynik ten był związany zarówno z dobrą koniunkturą na warszawskiej giełdzie, jak i z wyjątkowo wysokim, sięgającym 90,4 proc., udziałem akcji w łącznych aktywach. Udział ten wynika z wielkości aktywów i ze specyficznej struktury portfeli OFE po reformie z 2014 r. W rezultacie ich aktywa (ok. 338 mld PLN) zostały zdominowane przez akcje, głównie spółek notowanych na GPW – w 2025 r. krajowe instrumenty udziałowe stanowiły 80 proc. portfeli OFE, a zagraniczne około 11 proc. Choć PPK prowadzą zróżnicowaną politykę inwestycyjną, dzięki regularnym wpłatom pracowników i pracodawców stają się jednym z ważniejszych źródeł nowego, długoterminowego kapitału na polskim rynku kapitałowym. Część tych środków trafia do akcji krajowych spółek, co nabiera szczególnego znaczenia w warunkach stopniowego przenoszenia aktywów OFE do ZUS, związanej z działaniem suwaka bezpieczeństwa.

(Piotr Kamiński)

## Nastroje firm poprawiają się szybciej niż sprzedaż i zamówienia

**102,1 pkt.**

wynióst MİK w lipcu 2026 r.

**99,2 pkt.**

wyniosły w lipcu wskaźniki dla sprzedaży oraz dla liczby nowych zamówień w MİK

**-28 pkt. proc.**

wyniosła w II kwartale luka popytowa na rynku sprzedaży

**-10,2**

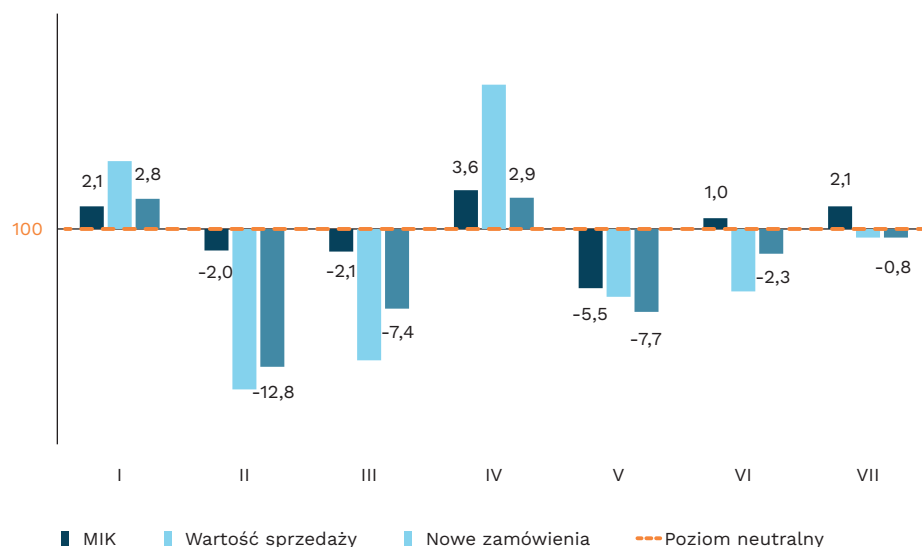
wynióst w lipcu bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej

► **W lipcu nastroje przedsiębiorców uległy poprawie, co znalazło odzwierciedlenie w najnowszym pomiarze MİK, którego wartość wyniosła 102,1 pkt. Oznacza to, że po czerwcowym wzroście odczytu o 6,5 pkt. do poziomu 101,0 pkt. już drugi miesiąc z rzędu nastroje pozytywne przeważają nad negatywnymi.** Wartość indeksu jest powyżej poziomu neutralnego (100) przede wszystkim dzięki dobrej ocenie płynności finansowej i stabilnej sytuacji na rynku pracy. Jednocześnie wskaźniki sprzedaży i nowych zamówień wzrosły zarówno m/m, jak i r/r, ale nadal wśród firm przeważają oceny negatywne nad pozytywnymi. Od początku 2026 r. tylko w kwietniu i maju udział firm wskazujących na wzrost sprzedaży i zamówień był wyższy niż udział notujących ich spadek. Wzrósł natomiast odsetek deklarujących brak zmian w tym zakresie od początku roku. Dane sugerują, że popyt stopniowo się odbudowuje, ale poprawa nie jest jeszcze odczuwalna przez większość firm.

► **W II kwartale 2026 r. podaż produktów i usług oferowanych przez przedsiębiorstwa nadal przewyższała popyt, choć jej skala nieznacznie się zmniejszyła** – wynika z Szybkiego Monitoringu NBP. Luka popytowa wyniosła ogółem -28 pkt. proc. i od 2023 r. pozostawała ujemna. Oznacza to, że firmy częściej dostrzegały nadmiar oferowanych produktów i usług niż niedobór możliwości ich dostarczenia. Największa nadpodaż występowała na rynku dóbr konsumpcyjnych: dla dóbr trwałych luka wyniosła -46 pkt proc., a dla nietrwałych -38 pkt proc. Jedynym obszarem, w którym popyt przewyższał podaż, były usługi

nierynkowe, przede wszystkim zdrowotne, co pokazuje, że popyt pozostaje silniejszy tam, gdzie możliwości rezygnacji lub przesunięcia zakupu są ograniczone.

**Wykres 7. Sprzedaż i nowe zamówienia zbliżają się do poziomu neutralnego**



Dane: odchylenia wartości MIK oraz jego komponentów: wartości sprzedaży i nowych zamówień od poziomu neutralnego = 100 pkt. w okresie styczeń-lipiec 2026 r. (w pkt.).

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych MIK.

#### ► Ograniczony popyt wpływa również na wykorzystanie potencjału przedsiębiorstw.

W II kwartale 2026 r. większość firm uznawała swoje moce produkcyjne za wystarczające do posiadanego portfela zamówień, a nieco więcej przedsiębiorstw oceniało je jako zbyt małe niż zbyt duże – wynika z danych [MIK](#). Jednocześnie w II kwartale 2026 r. [stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych](#) obniżył się do blisko 82 proc. i był poniżej wieloletniej średniej. Przedsiębiorstwa mają przestrzeń do zwiększenia produkcji bez ponoszenia dużych nakładów na rozbudowę potencjału. Słabszy portfel zamówień wiąże się z ostrożnością konsumentów, mimo stopniowej poprawy ich nastrojów. [Wskaźniki ogólnego klimatu koniunktury](#) we wszystkich sektorach poprawiły się w lipcu, co wskazuje na stabilizację lub poprawę koniunktury w gospodarce. Odbudowę popytu nadal ogranicza ostrożność konsumentów: [bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej](#) wyniósł -10,2 wobec -14,0 w ub.r. Warunki do zwiększenia produkcji stopniowo się poprawiają, ale impuls popytowy pozostaje jeszcze zbyt słaby, by firmy w pełni wykorzystywały dostępne moce.

► Na podstawie powyższych danych można wnioskować, że obecna poprawa kondycji przedsiębiorstw wynika bardziej z posiadanych środków finansowych niż z wyraźnego zwiększenia liczby klientów. Firmy są przygotowane na słabszą koniunkturę, ale sama odporność finansowa nie prowadzi do zwiększania produkcji. Bez trwałego wzrostu sprzedaży, przedsiębiorstwa mogą nadal ostrożnie podchodzić do zatrudniania czy też nowych inwestycji. Jednocześnie przewaga podaży nad popytem może wpływać na ograniczenie presji inflacyjnej. Przy słabszej sprzedaży i nadmiernych zapasach firmy mają mniejsze możliwości podnoszenia cen bez ryzyka utraty klientów.

(Aleksandra Wejt-Knyżewska)

Autorzy: Magdalena Lesiak, Marcin Lewandowski, Piotr Kamiński, Cezary Przybył, Marek Wąsiński, Aleksandra Wejt-Knyżewska, Wojciech Żelisko

## Polski Instytut Ekonomiczny

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny *think tank* ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energia, gospodarka światowa, gospodarka cyfrowa, ekonomia behawioralna oraz procesy społeczne.

Wydarzenia i dane przedstawione w niniejszej publikacji pochodzą i bazują na źródłach zewnętrznych, stąd nie gwarantujemy ich poprawności. Mogą one być ponadto niekompletne albo skrócone. Wszystkie opinie i prognozy zawarte w niniejszej publikacji są wyrazem oceny ekspertów PIE w dniu ich publikacji i mogą ulec zmianie bez zapowiedzi. Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy.

© Copyright by Polski Instytut Ekonomiczny

Ignacy Świącicki  
Kierownik Zespołu Gospodarki Cyfrowej  
Redaktor merytoryczny „Tygodnika Gospodarczego PIE”  
[ignacy.swiecicki@pie.net.pl](mailto:ignacy.swiecicki@pie.net.pl)

Kontakt  
Ewa Balicka-Sawiak  
Kierownik Zespołu Komunikacji  
Rzecznik Prasowy  
[ewa.balicka@pie.net.pl](mailto:ewa.balicka@pie.net.pl)  
tel. 48 727 427 918